

Tureccy dziennikarze terroryzowali rząd prawdą

25 października 2017

Sześciu tureckich dziennikarzy stanęło przed sądem, gdzie zostali oskarżeni o rozpowszechnianie propagandy ugrupowań terrorystycznych i inne związane z terroryzmem przestępstwa.

Za tym terminem kryje się jednak seria krytycznych reportaży napisanych na podstawie zhackowanych przez WikiLeaks maili ministra energetyki, Berata Albayraka, który jest także zięciem prezydenta Turcji Recepty Tayyipa Erdogana. Sprawa dotyczyła konfliktu interesu pomiędzy rolą Bayraka jako ministra-zięcia, a nawet mówiło się o następcy Erdogana oraz wpływem Bayraka na prywatne spółki energetyczne.

Dziennikarze bronią się, że działali w interesie publicznym, by rząd nie ukrywał swoich nielegalnych i bezprawnych działań.

W Turcji aresztowano ponad stu dziennikarzy w ramach czystek po nieudanym puczu. Turcja twierdzi jednak, że ma to związek z ich działalnością przestępczą, nie dziennikarską.

Autorstwo: (j)

Na podstawie: SeattleTimes.com

Źródło: Euroislam.pl